

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 7 (10 769)

Poznań, środa 10 stycznia 1979

Cena 1 zł
Wyd. A

L. Breżniew przyjął amerykańskich dziennikarzy

We wtorek odbyło się na Kremlu spotkanie Leonida Breżniewa z przebywającą w ZSRR delegacją amerykańskich dziennikarzy „Time”. Odpowiadając na pytania dziennikarzy USA, dotyczące oceny aktualnej sytuacji w Kambodży, L. Breżniew oświadczył, że naród Kambodży podjął walkę przeciwko znielowym, tyranii i narzuconej z zewnątrz. Jest to jego prawo, a społeczeństwo

Dokończenie na str. 2

Senatorzy z USA u W. Kuzniecowa

We wtorek odbyło się na Kremlu spotkanie I zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Wasilija Kuzniecowa, z przebywającą w Związku Radzieckim grupą senatorów amerykańskich, której przewodniczył Howard Baker. (PAP)

Rozmowy F. Castro z K. Waldheimem

W Hawanie odbyły się rozmowy między I sekretarzem KC KP Kuby Fidelem Castro a przebywającym na Kubie z oficjalną wizytą sekretarzem generalnym ONZ Kurtem Waldheimem. Dokonano wzmianki poglądów na sytuację międzynarodową, problem współpracy gospodarczej na świecie, a także na udział Kuby w pracach ONZ. (PAP)

Sprawa ustawy o przerywaniu ciąży

Prasa włoska krytykuje stanowisko papieża Jana Pawła II

Papież Jan Paweł II dwukrotnie w ostatnim okresie wypowiedział się przeciwko realizowaniu przez lekarzy wprowadzonej przed kilkoma miesiącami we Włoszech ustawy o przerywaniu ciąży, a także przeciwko rozwodom. Stanowisko papieża poparli niektórzy przedstawiciele Episkopatu Włoskiego, m. in. arcybiskup Florencji Giovanni Benelli.

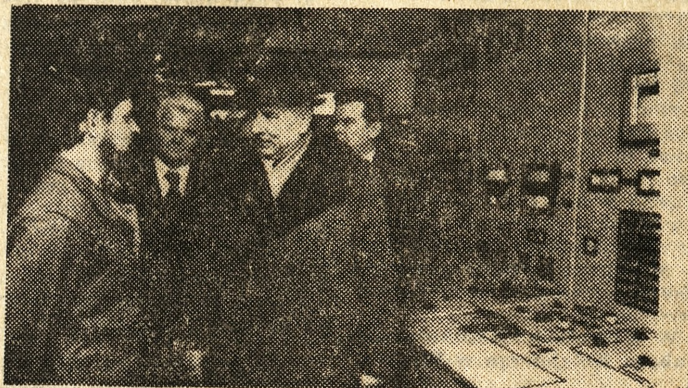
Wypowiedzi papieża przeciwko stosowaniu ustawy o przerywaniu ciąży spotkały się z krytyką lewicowej i części liberalnej prasy włoskiej, która zarzuciła najwyższemu dostojnikowi Kościoła katolickiego ingerencję w wewnętrzne sprawy Włoch.

E. Gierek wśród warszawskich załóg

Dobra organizacja i dyscyplina decydują o wynikach pracy

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek odwiedził wczoraj załogi zakładów pracy w obrębie Warszawy: elektrownię cieplną na Żeraniu i Naukovo-Produkcyjnego Centrum Elektroniki Profesjonalnej „Radwar”. Obydwa te przedsiębiorstwa działają od 25 lat, zyskując sobie dobre imię rzetelnym wypełnianiem codziennych obowiązków zawodowych oraz obywatelskim stosunkiem do spraw miasta. Edwardowi Gierkowi towarzyszyli podczas wizyty: sekretarz KC, I sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR Alojzy Karłowicz i prezydent Warszawy Jerzy Majewski.

Dokończenie na str. 2



E. Gierek podczas rozmowy z pracownikami elektrowni cieplnej „Żeran” — A. Oleksiakiem.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Pół miliona ton węgla ze Śląska

495 000 ton węgla ze śląskich kopalń wyeksportowali w ubiegłej dobie kolejarze śląskiej DOKP. Odprawił także szereg pociągów z węglami hutniczymi i innymi produktami przemysłu tego regionu.

Sprzyja temu coraz rytmiczniejszy spływ węglarek z innych dyrekcji PKP. Wczoraj kolejarze śląscy otrzymali o 1000 węglarek więcej niż przewidywały normy ich zwrotu ustalone na ten dzień. (PAP)

Jutro nowy premier ogłosi skład gabinetu

S. Bachtiar nie zdoła rozwiązać kryzysu irańskiego?

Nowy premier Iranu Szapur Bachtiar odroczył o dwa dni prezentację swego gabinetu w parlamencie. Radio irańskie podało, że Szapur Bachtiar ubiegać się będzie o wotum zaufania dla nowego rządu w Izbie Niższej nie we wtorek, jak zapowiedziano wcześniej, a w czwartek.

Zróżdża dobrze poinformowane w Teheranie twierdzą, że b. szef sztabu gen. Fereidun Jam, który został mianowany w gabinecie ministrem obrony zrezygnował z udziału w rządzie. Wiadomość ta została potwierdzona.

Przewodniczący opozycyjnego Frontu Narodowego Karim Sandżabi oświadczył na konferencji prasowej w Teheranie, że rząd Szapura Bachtia-

ra nie może „w żadnym wypadku rozwiązać kryzysu irańskiego”. Jego zdaniem, nie może być rządu w Iranie, który ukonstytuowałby się bez zgody Ajatollaha Chomeiniego i hierarchii szyickiej.

S. Bachtiar zapowiedział utworzenie w Iranie Rady Regencyjnej. Poinformował także, iż cesarz nie wyjedzie z Iranu przed upływem 10 dni. Oczekiwano, iż cesarz zrealiżuje swą zapowiedź wyjazdu „na kurację” za granicę w szybkim terminie.

Radio irańskie podało, że strajkujący pracownicy przemysłu naftowego w Szirazie wyrazili zgodę na powrót do normalnej pracy. (PAP)

W. Martens otrzymał misję utworzenia nowego rządu Belgii

Król Belgów, Baudouin, zwrócił się do Wilfrieda Martensa, przewodniczącego flamandzkiego skrzydła Partii Socjalno-Chrześcijańskiej (CVP), z propozycją utworzenia nowego rządu. 42-letni Martens dotychczas nie był ministrem w żadnym gabinecie belgijskim.

Król Baudouin zwrócił się do Martensa po 3-tygodniowych sondażach, przeprowadzonych przez ministra gospodarki rządu tym-

czasowego, Willy Claesa. Claes na polecenie króla prowadził rozmowy z przywódcami politycznymi i znanymi politykami belgijskimi.

Wilfried Martens przyjął propozycję króla, będzie zatem najmłodszym premierem w historii Belgii. Będzie on musiał utworzyć rząd koalicyjny, gdyż CVP — mimo że jest największą partią w Belgii — dysponuje jedynie 37 mandatami na ogólną liczbę 212 w parlamencie belgijskim. (PAP)

Polsko-albańska wymiana towarów

8 bm. podpisano w Warszawie protokół o wymianie towarowej i płatnościach w 1979 roku między Polską i Albanią.

Protokół przewiduje dalszy znaczny wzrost obrotów towarowych w stosunku do 1978 r.

Z Polski Albania otrzyma maszyn i urządzenia, aparaturę pomiarową, wyroby walcowane, niektóre chemikalia, okucia budowlane, artykuły szkolne i biurowe.

Po stronie importu z Albanii przewiduje się m. in. dostawy rudy chromu, kabli i przewodów, asfaltu, pomidorów i pasty pomidorowej, papryki, soków i kompotów owocowych. (PAP)

Gratulacje od przywódców ZSRR dla nowych władz Kambodży

W imieniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR i całego narodu radzieckiego, Leonid Breżniew i Aleksiej Kosygin wystosowali do przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Ludu Kambodży, przewodniczącego KC Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego Kambodży, Henga Samrina, depeszę gratulacyjną, w której przekazyują gorące pozdrowienia z związku z wydarzeniem o historycznym znaczeniu — zwycięstwem sił rewolucyjnych i patriotycznych oraz utworzeniem Rady Rewolucyjnej Ludu Kambodży, będącej jedynym legalnym rządem tego kraju i autentycznym wyrazicielem woli i interesów narodu kambodżańskiego.

To zwycięstwo — podkreślają przywódcy radzieccy — zostało osiągnięte pod kierownictwem Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego Kambodży i oznacza triumf służby sprawy patriotów kambodżańskich, którzy rozpoczęli zdecydowaną walkę o wolność i niezależność swej ojczyzny. Kładzie ono kres mrocznej epoce tyranii i cierpień, na której skazali naród kambodżański reakcyjni dyktatorzy.

W wyniku wielkiego zwycięstwa narodu kambodżańskiego otwierają się nowe, korzystne perspektywy umocnienia pokoju na Półwyspie Indochińskim, zgodnie z dążeniami narodów tego rejonu i bez ingerencji z zewnątrz — podkreśla się w depeszy. Kambodża uzyskała możliwość przyzywania się wraz z innymi miłującymi pokój państwami do rozwoju współpracy i dobrosąsiedzkich stosunków w Azji Południowo-Wschodniej, zgodnie z zasadami pokojowego współistnienia i nieingerencji w sprawy wewnętrzne innych krajów.

Pięć państw uznało 9 bm. nowe władze kambodżańskie — Rade Rewolucyjna Ludu Kambodży. Są to: SRW, Laos, NRD, Afganistan i Bułgaria. Ponadto depesze gratulacyjne do przewodniczącego Rady, przewodniczącego KC Zjednoczonego Frontu Ocalenia Narodowego Kambodży, Henga Samrina, wystosowali prezydent SRW, Ton Duc Thang, premier NRD, Willi Stoph oraz przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor Żiwkow. PAP

Czytaj także „Odgłosy”.

CO O TYM SĄDZICIE

Zgoda podobno buduje

Bodaj nie ma rodaka nie znającego przysłowia: zgoda buduje, niezgoda rujnuje. Stare to porzekadło widniało już wśród ludowych mądrości zebranych przez Oskara Kolberga. Czy jednak można uznać, iż powiedzenie owo nic z biegiem czasu nie straciło na aktualności? Czy można mu przydać uniwersalnego znaczenia, odnieść do każdej sytuacji?

1.

Obraduje komisja zakładowa nad podziałem nagród. Powstaje lista ludzi przodujących, zasłużonych, najlepszych z ogółu zatrudnionych. Za nimi opowiadają się wszyscy obecni. Potem zaczyna się zgłaszanie następnych kandydatów. Przewodzący zespół skrzętnie je notuje. Pojawiają się teraz pytania, dotyczące nie dość przekonywująco motywowanych kandydatów. Dlaczego Ten? Za co Tamten? Czym wyróżnił się Ktoś? I wtedy nierzadko pada odpowiedź:

— Cóż, może to i racja, że Ten, Tamten i Ktoś nie dorównują innym. Ale wiecie jak jest: dla dobra atmosfery, żeby nie rodziły się konflikty. Potrzebna nam zgoda między pracownikami, więc dlatego...

2.

Dwu ludzi od pewnego czasu na siebie się boczyło, więc wyzywa ich majster, stawia „na baczność”, wali, co myśli o kłótni w biurowym i nakłania do zgody. Powiada: — Nie życzę sobie w moim otoczeniu waśni. Nie będę wnikał w szczegóły, bo diabeł by się wyznał kto z was ma rację. Pogodźcie się, przestańcie patrzeć na siebie wilkiem, podajcie sobie grube i kwiaty. Znacze przecież przysłówie, że zgoda buduje...

Na usilne nalegania przełożonego, Aki z Beckim wymieniają bez przekonania uścisk dłoni.

3.

Zebranie albo narada. Właśnie ktoś z kierownictwa skończył czytać referat, czy też umilkł po wygłoszeniu zagajenia do dyskusji. Przeknął tyk wody z podanej mu uszynie szklanki i zagadnął, czy są pytania. A potem, gdy okazało się, że takowych nie ma, zachęcał do zabrania głosu. Odpowiedzią była cisza.

— Więc nikt...? To znaczy, można rozumieć, że zgadzacie się z przedstawionymi propozycjami i wnioskami co do omawianych problemów. Wobec tego dziękuję, na tym kończymy.

☆

Obok naszkicowanych pokrótce sytuacji, z jakimi każdy z nas miewa do czynienia, można by z pewnością zaprezentować sporo podobnych. Różniłyby się szczegółami, dając się wszakże sprowadzić do wspólnego mianownika: właśnie kwestii zgody, wyrażanej otwarcie, mierzcząco, albo formalnie. Czasami też pewne działania bywają podejmowane z myślą o przyszłościowej świętej zgodzie.

Lecz czy rzeczywiście powinniśmy, niezupełnie w zgodzie z sumieniem, albo z realiami, podejmować kroki, mające na celu zapewnienie zgody w jakimś gronie? A jeśli się tę drogę gberze, czy istotnie zamierzony cel takim działaniem zostaje osiągnięty?

Dbałość o współdziałanie pracowników — rzecz ze wszech miar godna poparcia, pod warunkiem, iż nie nosi formalnego piętna; że próbuje się wnikać w przyczyny ewentualnych niesnasek i wywoływać racje.

A mierzcząco wyrażanie zgody, mylące bądź nawet nic nie warte w świetle późniejszych komentarzy wypowiedzianych na korytarzach, przy warsztacie, w stołówce?

Zatem — czy zgoda w każdym przypadku buduje? Może od czasu do czasu warto postawić sobie w duchu pytanie: zgoda na co? Albo z kim? Nie wiem, co o tym sądzicie, lecz mnie nurtuje myśl, iż niekiedy warto, a nawet trzeba, się „pniezgodzać”.

PIOTR ŻYCKI

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” • skrytka pocztowa 1074 • 60-959 Poznań.

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Polacy na Antarktydzie

Polska wyprawa polarna kierowana przez doc. W. Krzemienieckiego z Instytutu Geofizyki PAN po myślenie wyładowała na Antarktydzie. Polscy polarnicy na pokładzie statku „Zawichost” dotarli do radzieckiej bazy „Mirnyj”.

Narada w Dubnej

We wtorek rozpoczęła się w Dubnej pod Moskwą kolejna sesja Rady Naukowej Zjednoczonego Instytutu Badań Jądrowych. Uczestniczą w niej fizycy z 11 krajów socjalistycznych — członków tej międzynarodowej organizacji.

Obrady w Ankarze

Pod przewodnictwem premiera Turcji, B. Ecewita, odbyło się w Ankarze rozszerzone posiedzenie

koordynacyjnego dyrektoriatu d.s. kontroli stanu wyjątkowego, wpro-
wadzonego przed dwoma tygodniami w 13 prowincjach kraju w wyniku prowokacyjnych ekscesów sił prawicy. Na posiedzeniu stwierdzono, że we wszystkich tych prowincjach panuje spokój i w znacznym stopniu przywrócono porządek społeczny.

Podziemny wstrząs

We wtorek o świcie zarejestrowano w Rumunii wstrząs podziemny o sile 4,6 stopnia w 9-stopniowej skali Richtera. Wstrząs nie wyrządził żadnych szkód.

Podpisanie dokumentów

W drugim dniu wizyty państwa węg. sekretarza generalnego KC SED, przewodniczącego Rady Państwa NRD, E. Honeckera w Re-

publice Indii, podpisano ważne dokumenty dla dalszej współpracy obu państw.

Rezygnacja biskupa

Rzymsko-katolicki biskup Wuerzburga J. Stangl (lat 71) złożył rezygnację ze względu na stan zdrowia. Biskup Stangl był tym, który wyraził zgodę na dokonanie egzorcyzmów według średniowiecznego rytuału na 23-letniej studentce RFN, A. Michel.

Raport komisji ONZ

W Meksyku opublikowano raport Komisji Gospodarczej ONZ d.s. Ameryki Łacińskiej, według którego 110 mln osób żyje tutaj w skrajnej nędzy. Ciężką sytuacją gospodarczą ludności pogarsza rosnące bezrobocie, niesprawiedliwy podział dochodu narodo-
wego, jak również szereg nierozwiązanych problemów społecznych.

od GŁOSU

Wiadomość o tym, że całe terytorium Kambodży — a jest to kraj, który prawie trzy piąte obszaru Polski — zostało wyzwolone przez siły rewolucyjne, ta wiadomość obiegła świat przed jej się spodziewano. Bo to, że władza ustanowiona w kwietniu 1975 roku przez reżim Pol Pota się nie ostanie — było zupełnie oczywiste.

Nie mogła bowiem nie nabrać na sprężynę władzy, która najbardziej eksremistycznymi wzorami chińskiej „rewolucji kulturalnej” doprowadziła do bezprzykładnych i masowych mordów na rodzinnej ludności, do przepędzenia ludności z miast, do zaniku handlu. A do tego dodać trzeba sprowokowanie zbrojnych napaści na nadgraniczne tereny Wietnamu, w którym wymordowano tysiące tamtejszych mieszkańców, a innych zmuszono do ucieczki dla ratowania życia.

Jak zawsze w takich przypadkach, tak i w Kambodży znalazły się siły polityczne, które podjęły patriotyczną walkę przeciwko reżimowi podejmującemu poczynania zarówno antynarodowe jak i niebezpieczne dla pokoju w tym niewłaściwym od lat rejonie Azji Południowo-Wschodniej. Ich główną zasługą i zarazem sukcesem jest to, że potrafimy tak skutecznie zorganizować siły patriotyczne i swoimi szybkimi działaniami nie dopuścić do umiędzynarodowienia tego konfliktu wewnętrznego, na co do ostatniej chwili liczył reżim Pol Pota.

Solidarność ze zwycięskimi patriotami kambodżańskimi, których przywódcy przywracają podstawowe prawa swemu narodowi, jest więc podjętą na z jednej strony jakże ważnymi odwołaniami po prosty humanitaryzm, a jednocześnie wynikiem z przełknięcia, iż temu rejonowi potrzebny jest trwały pokój w dobrze pojętym interesie trwałego odprężenia w całym świecie.

TK

Dobra organizacja i dyscyplina

Dokończenie ze str. 1

Elektrociepłownia żerańska jest jedną z czterech warszawskich „fabryk ciepła” ogrzewających 14 000 budynków. Należy do największych w kraju. Zbudowana została równocześnie z nowoczesnym ośrodkiem przemysłowym na Pradze Północ, przy pomocy radzieckich specjalistów i w oparciu o radziecką dokumentację.

Edward Gierk zapoznał się z ciągiem technologicznym wytwarzania ciepła na Żeraniu — od podajników węgla po automaty regulujące temperaturę pary i wody. W serdecznej rozmowie z przedstawicielami 700-osobowej załogi, I sekretarz KC PZPR podziękował za pełną ofiarności pracę w trudnych zimowych warunkach. Przez 5 dni i noc, nie licząc godzin, trwał tutaj na posterunkach robotnicy, kadra techniczna i inżynierzy. Pomagali i pomagają nadal żołnierze nadwiślańskiej jednostki MSW im. Czwartaków AL. Nie było przerw w funkcjonowaniu elektrociepłowni „Żerań”.

W czasie spotkania z załogowym aktywem I sekretarz KC PZPR interesował się warunkami pracy załogi, a także programem rozwoju ciepłownictwa w stolicy.

Dziękując za dobre electrociepłowni „Żerań” oraz żołnierzom nadwiślańskiej jednostki MSW, I sekretarz KC PZPR podkreślił, że ich praca w pier-

W Wielkopolsce

Przemysł powraca do normalnego rytmu pracy

Po przerwach w produkcji, spowodowanych ostrym atakiem zimy, przemysł wielkopolski wraca do normalnego rytmu pracy. Mimo występujących jeszcze przeszkód związanych z dojazdem pracowników oraz ograniczeniami w dostawach energii elektrycznej, załogi realizują tegoroczne zadania. O to, jak pracowało wczoraj, zapytaliśmy przedstawicieli dyrekcji dużych zakładów przemysłowych we wszystkich województwach Wielkopolski.

Zakłady Przemysłu Dzieciarskiego „Polo” w Kaliszu. Wtorek był pierwszym dniem normalnej pracy po kilkudniowej przerwie. Zgodnie z planem dobowym wyprodukowano około 18 000 koszul męskich, bluzek i golfów damskich oraz wdzianek młodzieżowych, wartość 4 mln zł. Te fazy produkcji, które wymagają najwięcej energii elektrycznej, przerzucono na trzecią zmianę. W Zakładach opracowano szczegółowe plany produkcji dostosowane do różnych stopni zasilania, tak aby uniknąć strat spowodowanych

koniecznością wylączenia poszczególnych urządzeń.

Również w Hucie Aluminium w Koninie zgłosiła się do pracy cała załoga. Zadania dzienne są tu jednak od początku stycznia wykonywane tylko w połowie. Ze względu na znaczne ograniczenia energii, pogarsza się również jakość wyrobów. Zgodnie z planem pracownicy Huty realizują jedynie eksport tzw. gasek aluminiowych na Węgry.

Leszczyńska Fabryka Pomp przy pełnej frekwencji pracuje od 3 stycznia. Powstały tu pewne zaległości z powodu drobnych awarii oraz zamrażnięcia surowców, które składowane są na wolnym powietrzu. Do końca miesiąca — jak się zapewnia — zaległości zostaną nadrobione; obecnie plany dobowe są wykonywane. W związku z ograniczaniem dostaw energii wzdziel czyszczalni od lewów pracuje w nocy. Fabryka ma kłopoty z transportem — otrzymuje za mało samochodów do wywozu wyprodukowanych pomp.

W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile pro-

dukcyjne przerwano tylko na jeden dzień, w celu usuwania usterek. Do pracy stawia się całą załogę, ale część (wczoraj na przykład jedna piąta) pracuje przy usuwaniu zwałów śniegu z terenu zakładu oraz przy czyszczeniu zwrotnic i torów kolejowych. Wczoraj zrealizowano prawie 90 procent zadań dobowych. Wykonuje się tu przede wszystkim najbardziej potrzebne PKP naprawy główne i średnie parowozów, w których plan styczniowy będzie przekroczony kosztem usług dla przemysłu.

W Poznańskiej Fabryce Maszyn Żywnych przystąpiła wczoraj do pracy cała załoga, ale część z niej usuwała skutki awarii i dlatego zadania dobowe wykonano w 80 procentach. Wyprodukowano wiazałki maszyn samobieżne i przewoźniki, w których plan styczniowy będzie przekroczony kosztem usług dla przemysłu.

(gra)

Zgodnie z rozwojem polskiej gospodarki

Konieczność zmian w planach rozwoju szkolnictwa wyższego

Przed rokiem Rada Główna Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki zainicjowała dyskusję nad modelem szkoły wyższej w Polsce. Potrzeba wypracowania organizacyjnego kształtu i optymalnej metody działania polskiej uczelni przełomu XX i XXI wieku wiąże się m. in. z rozpoczętą w 1978 r. reformą niższych szczebli edukacji narodowej.

Już w najbliższych latach polskie szkolnictwo wyższe działać będzie w nowej sytuacji — m. in. ze względu na zarysowujący się niż demograficzny. Z kolei od połowy lat osiemdziesiątych rozpoczęło się ponowny wzrost roczników młodzieży w wieku akademickim — aż po kolejną fazę wzrostu demograficznego młodych ludzi w wieku 18—19 lat po roku 1990. Wymaga to podjęcia szczególnie wnikliwych prac nad opracowaniem planów rozwoju szkolnictwa wyższego na najbliższą dekadę i jego perspektyw do roku 2000.

W związku z rozwojem i unowocześnianiem polskiej gospodarki — musi ulegać modyfikacjom lista specjalności kształcenia. Już obecnie dla absolwentów niektórych kie-

runków zmniejsza się rynek pracy. Oznacza to konieczność podejmowania doraźnych korekt w polityce rekrutacyjnej i dostosowywania rozmiarów kształcenia do rzeczywistych potrzeb gospodarki. Już obecnie wiadomo np., że w najbliższych latach rozwijać się będzie kształcenie na kierunkach rolniczych, budowlanych, kierunkach ekonomicznych w politechnikach, w takich specjalnościach jak elektrotechnika, planowanie i finansowanie gospodarki narodowej, ekonomika i organizacja transportu.

Te i inne elementy muszą być uwzględniane w trwającej obecnie dyskusji nad przyszłym modelem polskiej uczelni.

W dyskusję nad przyszłym kształtem naszego szkolnictwa wyższego muszą być zaangażowani wszyscy nauczyciele akademicy, szeroki krąg pracowników nauki, aktyw studentów, przedstawiciele życia gospodarczego i innych środowisk społecznych. Ich głos przyczyni się do sformułowania najbardziej optymalnego systemu organizacyjnego i pedagogicznego najwyższego szczebla edukacji narodowej. (PAP)

L. Breżniew przyjął amerykańskich dziennikarzy

Dokończenie ze str. 1
radzieckie popiera sprawiedliwą walkę narodu Kambodży pod kierownictwem Frontu Ocalenia Narodowego.

W Kambodży panował reżim propekiński, a więc chiński model ustroju politycznego, a masowa eksterminacja ludzi w Kambodży to nie innego jak chińska „rewolucja kulturalna” realizowana na obcym terytorium. Chińska propaganda — stwierdził L. Breżniew — rozsiewa po głoski o ingerencji Wietnamu w sprawy Kambodży. Jest to brutalna próba wypaczenia prawdziwego obrazu sytuacji.

Gdy są nadmierne obciążone śniegiem

Dachy grożą zawaleniem

Znowu wpłynął meldunek: w Morskiej Stoczni Jachtowej im. Leona Teligi w Szczecinie zawalił się pod naporem masy śniegu — dach nad magazynem wyrobów gotowych. Jedna osoba doznała obrażeń; straty materialne przekraczają milion złotych.

Nie pierwszy to przypadek. W ostatnich dniach otrzymaliśmy informacje o tym, że dachy różnych obiektów — nadmierne obciążone grubą i ciężką warstwą śniegu — runęły bądź popekały. Sta-

nowi to poważną groźbę dla ludzi i powoduje szkody. Nie wolno zwlekać. Zrzucenie masy śniegu z dachów i sprawdzenie stanu stropów, a także likwidację sopli lodowych, jest obecnie jednym z najpilniejszych obowiązków kierownictwa zakładów i służb administracyjnych pozostałych budynków.

Zlekceważenie tego nakazu — to lekceważenie ludzkiego życia i mienia społecznego. (PAP)

Wysoki poziom wody w rzekach Wielkopolski

Mimo znacznego ocieplenia — po mrozach — rzeki Wielkopolski w większości pokryte są grubym lodem. Dotyczy to przede wszystkim Warty i Noteci, które niemal na całej długości (z wyjątkiem krótkich odcinków w miastach — na przykład Warty w Poznaniu) skute są 20 lub 30 centymetrową warstwą lodu. Cieńsza jest ona na Prośnie i mniejszych rzekach.

Zaczęły się tworzyć lokalne zatory lodowe, które zakłócają odpływ wody. Zator taki powstał m. in. na Gwdzie w Pilskim i saperszy do jego zlikwidowania musieli użyć ładunków wybuchowych. Nie-

bezpieczeństwo utworzenia się zatoru istnieje także w kilku punktach innych rzek. Przeciwdziałaniem kierują wojewódzkie i rejonowe komitety przeciwpowodziowe.

W minionych kilku dniach podniósł się poziom wody w większości rzek Wielkopolski. Na Warcie, Noteci i Prośnie przekroczył obecnie średni poziom roczny, a na jednym od cinku tej pierwszej — powyżej Śremu, w rejonie Nowej Wsi — zbliżył się do stanu alarmowego. Obecnie zagrożenie powodziowe nie jest jednak duże, ale chyba zwiększy się w okresie roztopów i ruszania lodu na rzekach. (bop)

Wczoraj obowiązywał 19 stopień zasilania

Najtrudniejszy okres elektrownie mają za sobą

9 dni, w kraju obowiązywał 19 stopień zasilania odbiorców. Oznacza to, iż stosowane były ograniczenia w dostawach energii elektrycznej dla zakładów przemysłowych, zgodnie z programem tych ograniczeń, określonych w zarządzeniu prezesa Rady Ministrów z sierpnia 1978 r.

Według opinii resortu energetyki, najtrudniejszy okres elektrownie mają już za sobą, ale nadal bilans mocy nie jest jeszcze zrównoważony. Występują też pewne kłopoty z dostawami węgla brunatnego dla elektrowni w Patnowie i Koninie. Odbudowano natomiast moc elektrowni „Adamów”, w której uruchomiono stojące dotychczas dwa bloki energetyczne.

W ostatnich dniach nastąpił znaczny postęp w zaopatrywaniu siłowni w węgiel kamienny — i to zarówno pod względem ilości jak i jakości paliwa. Poprawiło się także zaopatrzenie w olej opałowy od którego rytmicznych dostaw zależy w dużej mierze moc z jaką pracują elektrociepłownie i elektrownie.

Obecna sytuacja nadal wymaga dużego zdyscyplinowania w korzystaniu z energii elektrycznej przez wszystkich odbiorców. W tym celu stosowany jest specjalny system kierowania godzinami pracy zakładów przemysłowych. Również odbiorców prywatnych obowiązuje oszczędne gospodarowanie energią elektryczną.

Całkowicie unormowano sytuację w ciepłownictwie. Wszystkie elektrociepłownie i ciepłownie podporządkowane resortowi energetyki dotrzymują wymaganych temperatur wody w instalacjach ciepłowniczych. M. in. w Warszawie zakończono już regulację systemu ciepłowniczego. W niektórych ośrodkach miejskich np. w Gdyni, Szczecinie i Zielonej Górze zanotowano awarie sieci cieplnej. W ich szybkim usuwaniu energetyka ściśle współpracuje z przedsiębiorstwami gospodarki komunalnej. (PAP)

Kredyty z USA na zakup zbóż i surowców rolnych

Jak informuje Departament Rolnictwa rządu Stanów Zjednoczonych, udzielone zostały Polsce do wykorzystania w r. 1979 kredyty w wysokości 300 mln dolarów na zakup zbóż, pasz, bawełny, tłuszczów i innych surowców rolnych.

Decyzja ta jest wynikiem porozumień zawartych w czasie posiedzenia wspólnej Polsko-Amerykańskiej Komisji ds. Handlu, które odbyło się w Waszyngtonie w dniach 8—9 listopada ubiegłego roku. (PAP)

Brakuje benzyny, kolejki za żywnością

Strajk brytyjskich kierowców

Strajk kierowców wielkich ciężarówek oraz cystern do przewożenia paliw płynnych zaczyna mocno dawać się we znaki W. Brytanii. W Manchesterze w ciągu soboty i niedzieli nie kursowały autobusy — w celu zaoszczędzenia paliwa na dni robocze. Z powodu braku dostaw oleju opałowego zamknięto wiele szkół w kilku rejonach W. Brytanii. Największe trudności z zaopatrzeniem automobilistów i przedsiębiorstw w paliwo występuje w Londynie, Manchesterze, Liverpoolu, Birmingham i w Irlandii Północnej.

Strajk kilkudziesięciu tysie-

cy kierowców, domagających się podwyżek płac spowodował panikarskie zakupy paliwa i żywności. Kolejki pod niektórymi stacjami benzynowymi, które dysponowały jeszcze zapasami, przekroczyły 1,5 kilometra. Błyskawicznie podskoczyły ceny benzyny. Rząd postawił w stan pogotowia nie które oddziały wojskowe. Ich zadaniem będzie transport paliw i żywności, jeśli strajk się przedłuży.

Opozycja konserwatywna podjęła ostre ataki na rząd za dopuszczenie do takiej sytuacji. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady śniegu, zamglenia.

Temperatura minimalna od 0 do minus 2 stopni, maksymalna od 0 do plus 2 stopni. Wiatry słabe, u umiarkowane (3—6 m/s), południowo-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 21 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 0 stopni, w Kaliszu minus 2 stopnie, w Koninie minus 2 stopnie, w Lesznie 0 stopni, w Pile minus 1 stopień; ciśnienie 745,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Plechocki.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOCZY I SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsterowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączny wszystkich działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kosprzoka—Poznań.

Prenumerata: wolontary przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (25 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028.

SPRAWY POWSZEDE

Nie ma innej drogi

Zaczynać artykuł od przytaczania oficjalnych wypowiedzi? Czytelnicy niebypieć to lubią, a i dziennikarze za tym nie przepadają. Wszakże niekiedy jest to konieczne — ze względu na temat, na wagę sprawy.

PIERWSZY CYTAT: Postulat wysokiej jakości pracy odnosimy do całego społeczeństwa i do każdego obywatela, do pracy produkcyjnej i do wszelkich innych form społecznie niezbędnej działalności, do zakładu produkcyjnego, gospodarstwa rolnego, instytutu naukowego, szkoły i uczelni, do placówki naukowej, do każdej instytucji publicznej i każdego organu władzy. Prześlanki wyższej jakości pracy tkwią głęboko w sferze stosunków międzyludzkich, w środowisku pracy i w domu, w działalności państwowej i społecznej.

DRUGI CYTAT: Najwyższy stopień odpowiedzialności obowiązuje przy realizacji tych zadań, od których wykonania zależą efekty pracy innych. Jest to dziś najważniejsze, najbardziej niewralgiczne ogniwo.

TRZECI CYTAT: Do najważniejszych zasad polityki naszej partii należy stałe rozszerzanie zakresu i podnoszenie poziomu naszej rozmowy z klasą robotniczą, z ogółem ludzi pracy.

CZWARTY CYTAT: Pobudzając twórcze, krytyczne myślenie klasy robotniczej, chłopów i inteligencji, wychodząc na spotkanie krytyce oddolnej, powinniśmy jednocześnie krzewić umiejętność samokrytycznej oceny własnej pracy i wyciągania stać praktycznych wniosków.

Przytoczone słowa pochodzą z referatu programowego, wygłoszonego na niedawnym, XIII Plenum KC PZPR, które zajmowało się zadaniami społeczno-gospodarczymi roku 1979 oraz partyjną a także obywatelską odpowiedzialnością w ich urzeczywistnianiu. W znacznej mierze obrady dotyczyły potrzeby poprawienia jakości pracy. Nie po raz pierwszy ten właśnie problem — kluczowy dla dalszego rozwoju kraju — był przedmiotem zainteresowania Komitetu Centralnego partii. Również tym razem zostały przypomniane — w referacie oraz w dyskusji — elementy, warunkujące jakość pracy. Są to: aktywność i wytrwałość, konsekwencja i zdyscyplinowanie, odporność psychiczna i cierpliwość, solidność oraz rzetelność, uczciwość, oszczędność, gospodarność, wysoka wydajność i pomysłowość, traktowanie na równi obowiązków i uprawnień, dobra organizacja, wnikliwość oceny wyników, sprawność działania i należytą kontrola, świadomość obywatelska, obowiązkowość, poczucie odpowiedzialności, stosowny poziom kultury pracy.

Ten rejestr cech i nawyków, które powinny charakteryzować dobrego pracownika i zestaw działań (organizacja, ocena, kontrola), określający jakość pracy ogólnie kierujących — z pewnością nie są nowe. Mówi się bowiem w Polsce o po-

trzebie lepszej pracy, o konieczności jej lepszego (w najszerszym rozumieniu) organizowania od szeregu lat. Na ogół ludzie przyjęli do wiadomości, iż kluczowym dla kraju problemem była, pozostaje i będzie lepsza praca wszystkich — od góry do dołu.

I właśnie z faktu, że to prawdy znane, że zdajemy sobie sprawę z tego, jakie są słabe punkty w procesie pracy, a mimo to postęp w tym zakresie nie jest należyty — płynnie myśli o potrzebie innego podejścia do tego rozległego uwarunkowanego zagadnienia. Praca wychowawcza, apelowanie, bodźce moralne i materialne — wszystko to jest niezbędne. Lecz może należy ponadto próbować innych, bardziej wymiernych i sprawdzalnych kryteriów ocen ludzi i oceny wypełniania przez nich obowiązków. Zbyt wielu ludzi podejmuje się pewnych zadań pochopnie, bez realnego przemyślenia zamiarów do swych sił. Weryfikowanie czyjejś przydatności do pełnienia określonych funkcji, powinno przebiegać wnikliwiej, tak, by zarówno dokonania jak też zaniedbania nie rozplywały się w ogólnym aplauzie lub ogólnikowej krytyce. Potrzeba zwiększonej dozy odpowiedzialności przy konstruowaniu oraz przyjmowaniu planów.

Utarte tory myślenia wymagają czasami sprawdzenia i ewentualnych korektur. Nasze życie stało się o wiele bardziej złożone niż przed dwudziestu laty. Niejedno wyobrażenie nie pasuje do teraźniejszości. Jeśli przy pewnej fabryce istnieje zakładowy dom kultury, a przy drugiej nie, domniemanie, iż załoga tej pierwszej wykazuje w związku z tym wyższą wydajność pracy może być uproszczeniem lub wręcz błędem. Jeśli ktoś sądzi, że zażądanie z przedsiębiorstwa IKS analizy, dotyczącej na przykład prognoz zatrudnienia, będzie równocześnie z uzyskaniem analizy w ścisłym tego słowa znaczeniu — może go to doprowadzić do zgola nie trafnych wniosków.

CYTAT PIĄTY: O jakości należy mówić konkretnie, określać gdzie, w którym miejscu powstają braki i na tej podstawie rozliczać ludzi, egzekwować odpowiedzialność za pracę (Janina Zalewska, robotnica Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Łodzi, zastępczyni członka KC PZPR — na XIII Plenum KC).

CYTAT SZÓSTY: Wiele również zależy od podstaw ludzi, ich obowiązkowości, odpowiedzialności, rzetelności i zdyscyplinowania, zarówno tych na stanowisku robotnika, jak i w gabinecie ministra. Bardzo potrzebna jest nam dzisiaj odpowiedzialność nawet za najmniejszy odciniek pracy. Błędna decyzja dzisiaj, przy dużym potencjale, kosztuje nas miliony (Józef Błajet, robotnik Pomorskich Za-

kładów Budowy Maszyn w Bydgoszczy, członek KC PZPR — na XIII Plenum KC).

W materiałach grudniowego posiedzenia plenarnego Komitetu Centralnego partii jest też wiele innych wskazań, istotnych dla podnoszenia jakości pracy na wyższy poziom. Zwracali uwagę na ten zasadniczy problem również dalsi, poza przytoczonymi, dyskutanci. Mówiono, iż zapadają postanowienia, lecz nieraz ich wprowadzanie w czyn „nie wychodzi”; że istnieje potrzeba egzekwowania wykonaństwa poruczanych zadań od wszystkich, jak również szybkiego podejmowania decyzji w kwestiach niecierpiących zwłoki; w kilku wystąpieniach powtarzała się myśl o konieczności ulepszenia kontroli: poruszano problem konsekwencji w wyciąganiu wniosków oraz konieczności zbytniej tolerancyjności; z krytyką spotkały się przejawy formalizmu i biurokratyzmu w działalności administracyjnej; sprzeciwiano się działaniom mało skutecznym, czy wręcz zbędnym; szukając źródeł zwiększenia efektywności pracy, zwrócono uwagę na niepełne wykorzystanie czasu i wysiłku ludzkiego, niekiedy nawet marnowanego; postulowano energiczniejsze przeciwstawianie się praktykom nierobów i kombinatorów, podjęto również problematykę doskonalenia organizacji zarządzania i systemów ekonomiczno-finansowych oraz potrzeby poszerzenia pola dla inicjatywy.

Ten, nader związany z koniecznością, przegląd stwierdzeń, odnoszących się do jakości pracy i jakości działania, utwierdza w przekonaniu, iż przyczyny istniejącego w tym zakresie stanu rzeczy są znane, podobnie jak sposoby zaradzenia mu. Idzie o to, by wyciągnąć z nich wnioski czynić z nich pełny użytek.

CYTAT SIÓDMY: Droga do wyższej jakości warunków życia wiedzie poprzez wyższą jakość pracy. Innej drogi nie ma (podkr. — WP).

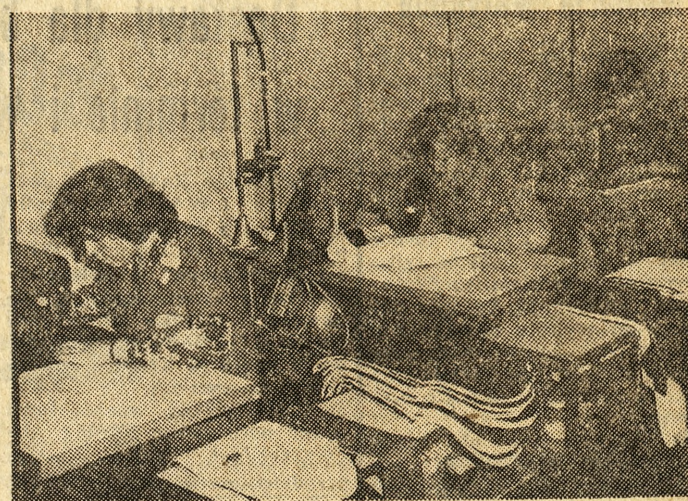
CYTAT ÓSMY: Potrzebna jest nade wszystko dyscyplina, od góry do dołu, na każdym szczeblu kierowania, na każdym stanowisku pracy. Będziemy w całej naszej działalności kłaść większy nacisk na kontrolę wykonania powierzonych zadań, rozliczać ludzi i instytucje z wypełniania obowiązków (fragmenty końcowej wypowiedzi Edwarda Gierka na XIII Plenum).

Ważkie to słowa i zobowiązujące. Mają one znaczenie uniwersalnej dyrektywy. W odniesieniu do ostatnich dni nie zdają się skłaniać do obarczania odpowiedzialnością za skutki zimy meteorologicznej, a za — dajmy na to — słaby dowóz mleka, kierowników mleczarni.

Naprawdę nie ma innej drogi do lepszego życia jak poprawianie jakości pracy. Pracy wszystkich, bez wyjątków. To trzeba nie tylko powtarzać, lecz przede wszystkim zrozumieć.

WIESŁAW PORZYCKI

Z Nowego Tomysła ~ dla narciarzy



Spółdzielnia Inwalidów „Chemos” w Opalenicy (Poznańskie) prowadzi zakład w Nowym Tomysku. Specjalizuje się on m.in. w szyciu odzieży sportowej. Na sezon zimowy przygotowano tu 3000 kombinezonów i kompletów narciarskich, które rozsyłane są po całym kraju.

Fot. — R. Królak

W Terenowej Komisji Odwoławczej

Kto ma rację?

O to pytanie, na które ponad tysiąc razy w roku odpowiada Terenowa Komisja Odwoławcza do Spraw Pracy w Poznaniu. Czy rację ma przedsiębiorstwo wręczając ce zatrudnionemu wypowiedzenie czy też pracownik, który nie zgadza się z tą decyzją? Wydawać by się mogło, iż aby rozwiązać ów dylemat, wystarczy sięgnąć do odpowiednich zarządzeń i ustaw. Lecz tak nie jest. Obecnie bardzo rzadko kierownicy zakładów pracy podejmują decyzję nie zgodną z przepisami prawa.

Inaczej było jeszcze trzy, a nawet dwa lata temu, kiedy Komisja stwierdzała spór uchylała formalnych występujących przy rozprawie umowy o pracę, ot, choćby takie, jak wyciągnięcie wypowiedzenia w nieodpowiednim terminie. Sytuacja obecna świadczy na pewno o większej rozwadze, a także o zwiększającej się znajomości prawa pracy zarówno przez dyrekcje fabryk i instytucji, jak i przez rady zakładowe, które przecież opiniują wszystkie wypowiedzenia.

Zachowanie jednak wymogów określonych przepisami nie oznacza automatycznie, że wypowiedzenie było uzasadnione. I właśnie uzasadnienie są przede wszystkim przedmiotem wnikliwej analizy przy rozpatrywaniu wpływających do Komisji odwołań.

40 zespołów orzekających bada skrupulatnie, czy na przykład pracownik był niedyscyplinowany, że wykonywał swoje obowiązki służbowe, nie miał odpowiednich kwalifikacji — tego typu nie tykające występów bowiem najczęściej przy wypowiedzeniach. W

razie potrzeby powołuje się świadków, bada dokumenty. I — oczywiście — wysłuchuje, w czasie rozprawy, racji i argumentów obu stron. Wydając werdykt nie można przecież dopuścić do skrzywdzenia człowieka, trzeba zaś wyważyć interes jednostki i interes społeczny.

W świetle faktów wiele decyzji przedsiębiorstw okazuje się niesłusznych, nawet w tak oczywistych przypadkach, jak uznanie umowy o zatrudnieniu za wygasłą na skutek porzucenia pracy.

W roku 1977 wpłynęło do Komisji 80 odwołań w tej sprawie, spośród których 9 uznano za uzasadnione. W 30 przypadkach na 227 uznano za niewłaściwe rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia. A stosuje się je przecież jedynie w sytuacjach, w których niedyscyplinowanie czy zła praca zatrudnionego nie ulegała wątpliwości. Tak mówi prawo.

W sumie mniej więcej połowa spraw rozstrzygana jest przez Komisję na korzyść pracownika. W roku 1977 rozstrzygnięto 1229 odwołań z czego 540 uznano za nieuzasadnione. W pozostałych przypadkach starała się pogodzić strony. Właśnie — pogodzić, nie tyle ko wydać orzeczenie, że skargę czemu przetrwała się jego prawa porażone. W ponad 300 przypadkach udało się to. Działając Komisja również na rzecz tworzenia dobrej atmosfery w fabrykach i instytucjach.

Jednak o piątą werdykt nie daje satysfakcji ani dyrekcji zainteresowanego przedsiębiorstwa, ani odwołującemu się. Po wyroku Komisji — strony kierują sprawę do Okręgowego Sądu Pracy. O sumiennosci i wnikliwości Terenowej Komisji Odwoławczej

Dokończenie na str. 4

Z. Z.

W Nowy Rok ludzie nie podróżują. Leczą kaca, gapią się w telewizor, przeżywają dzień i dzień później udają że są szczęśliwi. Jednak że w pierwszy dzień tego roku sporo ludzi opuściło domy. Radiowe i telewizyjne komunikaty wzywały, by w swoich zakładach pracy — przede wszystkim tych, które łagodzić miały skutki prawdziwej zimy stały się wszyscy, którzy mogą pomóc. Na drugi dzień gazety pisały, że te zimowe dni będą sprawdzianem dla służb komunalnych, drogownictwa, energetyki i handlu. Mało kto napisał że dni te będą przede wszystkim sprawdzianem ludzkich postaw. I to właściwie wszędzie.

W pierwsze dni nowego roku poznański Dworzec Główny, podobnie jak wszystkie w kraju, przypominał pulsujące własnym życiem mrowisko. Kolejarki, nawet ci po służbie, niechętnie pokazywali się na peronach, bo przecież podróżni przeciwko nim obrócili swe nienajlepsze życzenia, gorzkie żale i pretensje. Po kilkudziesięciu minutach opóźnienia miał wyruszyć pociąg z Legnicy do Warszawy. Ruszył, ale zaraz stanął, spowity kłębam dymu. Na następny elektrowóz ludzie czekali prawie godzinę. Przeszali wytrzymywać sprzęt, przestali wytrzymywać ludzi.

W wigilię ponoć zwierzęta

mówią ludzkim głosem. Ale w przyrodzie musi panować biologiczna równowaga. Więc w Nowy Rok i dzień później niektórzy ludzie zachowywali się tak, jak gdyby to była wigilia człowieczeństwa. W Warszawie niektóre pociągi miały z Dworca Centralnego odprawiać z Gdańskiego. Niektórzy kierowcy żądali wtedy po kilkadziesiąt złotych za kurs wart kilku dziesięciu. A podróżni? Pragnęli „wsiaść do pociągu byle jakiego...”

Nie było to łatwe. Na wielu dworcach nie obowiązywał rozkład jazdy; doraźne komunikaty przeganiały podróżnych z wyznaczonych miejsc w poczekalniach na lodowate perony. Gdy część kolejarzy stawała na głowie, by odprawić choć część zdziśiatkowanych pociągów innych nie stać było na to, by je choć jako tako posprzątać. Wagon „Warsu” podczas kilkunastogodzinnej podróży był fednie marzeniem.

Z Warszawy do Szczecina wraca z urlopu nauczycielka z dzieckiem. Jeszcze nie wie, że zajęcia w szkołach odwołane. Do Komina pociąg przychodzi z dwugodzinnym opóźnieniem. W Koninie stała, nie wiadomo kiedy ruszy. Niefrasobliwa sądziła, że coś do jedzenia i picia kupi w „Warsie”. Dziecko spragnione i głodne marudzi. Kłóś z podróżnych wysukał ostatnią mandarynkę, inny kawałek czekolady. Znalazła się

i ciepła herbata z termosu. Do piero gdy dziecko się napiło, ofiarodawca wyraził zakłopotanie, bo herbata była z rumem. Ktoś wspomina, że w sylwestrowy wieczór ze średnich restauracji wyniesiono ciepłą kiebasę dla podróżnych, spędzających ten wieczór w za-

Piórem reportera

Zimno i ciepło

trzymanym pociągu; potem część z nich mieszkańcy Środy wzięli do domów. W poznańskim szpitalu przy ulicy Lutwickiej sale operacyjne ogrzewano podpalonym spirytusem, otulano pacjentów w dodatkowe koce, niektórzy chorzy zrzekli się grzejników przeznaczając je dla noworodków i oddziału pediatrycznego. Tysiące poznaniaków pomagało dozorcą odśnieżać ulice przed domami. Nie zabrakło studentów. W pierwszy dzień, w którym wzywano ich do pomocy na Politechnice Poznańskiej zjawili się chętnych dwukrotnie więcej, niż było trzeba.

Kuśtykając rusza przemysł. Wiadomo, że piątego kwartału

nie będzie. Energetycy zbierają ciepło nie tylko za awarie. Polecenia Krajowej Dyspozycji Mocy nakazują wyłączenia prądu dla niektórych zakładów. A przecież skoro ludzie jakos do nich dojechali, to nie po to, by grzać się przy piecach. Choć tak gwoździ kronikar-

skiej prawdy powiedzieć trzeba, że byli i tacy, którzy wolali nie dojechać. Bo też jazda do przyjemności nie należy. PKS wycofała wiele kursów; na niektóre trasy wysłano autobusy, choć z góry wiadomo, że nie dotrą do miejsca przeznaczenia. Ale przynajmniej część oczekujących dojedzie tam gdzie zamierza. Przez trzy pierwsze dni nie kursują autobusy pod poznańską komunikacją. Z sylwestrowych bał w Poznaniu wracają niektórzy do domów po dwóch dniach, które spędzili u rodzin i znajomych.

Dwa razy dziennie zbiera się w poznańskim Urzędzie Woje-

wódzkiem sztaf ludzi, od których zależy złagodzenie skutków zimy, wiatru i śnieży. Referują wojewodzie co zrobiono, co do zrobienia pozostało, jakiej potrzeba pomocy. Od każdego z obecnych sporo zależy, ale i tak wszystkie oczy zwrócone są na energetyków i ciepłowników. Oni mogą zrobić najwięcej. Są teraz nerwowi.

Podobnie jest z handlem. Gdy w domach będzie ciepło, gdy będzie co zjeść, to zima może trzymać. Z olówkiem w ręku liczy się każde sto bochenków chleba. O której wypieć, o której dowieźć, by był świeży i w dostatecznej ilości.

Ileż sprzedawczyń zmarznie tymi rekoma otwierało skute lodem drzwi jeszcze zimniejszych sklepów. Po kilku godzinach elektryczne piecówki — o ile nie wyłączono prądu — powalają im na zdjęcie piaszczy. Tam, gdzie warunki w sklepach nie pozwalały nawet na to, by jakoś handlować, setki tysięcy zabierali towar do domów i prowadzili sprzedaż najpotrzebniejszych artykułów. Nie wiadomo było, o której dowieźć mleko, by nie pękały na dworze butelki.

Z odbiorem mleka wynikiły kłopoty w terenie. Pełnomocnicy wojewody ustalili, iż spowodowane są złą organizacją pracy spółdzielni transportu wiejskiego. Decyzja — prosta: transport wiejski podporządko-

wany zostaje miejskiemu; nie potrafili działać, niecn się nauką wykonywać. Dwa dni później dowóz mleka przestaje być czymś nierozwiązalnym.

W poważnym tonie o sprawach poważnych dyskutuje się tutaj, nie szczędząc mocnych słów. Ale są też i zwyczajne akordy w pracy sztabu. Gdy zgromadzeni dowiedzieli się, że specjalny pociąg samochodowy cystern, z pilotem, piętrem śnieżnym, pogotowiem technicznym dotarł do Plocka i powrócił szczęśliwie z mazutem — powitano tę wieść radośnie. Nie wiadomo z czego bardziej się cieszą: z mazutu, czy z tego, że ludzie powrócili cali i zdrowi.

Kiedy już wszystkie galezie społecznego życia załatwiły normalną pracę, w której było miejsce na poświęcenie i trudne do przewidzenia wypadki, na solidarność i bardzo mocne słowa — przyszło ocieplenie. Wielu się cieszy, a niektórzy już się martwią; powoływane są komitety przeciwpowodziowe. Cokolwiek by jednak aura nie uczyniła — ludzie już się „przetarli”. Okrępli. Niektórzy, szukający zawsze szczęścia w nieszczęściu twierdzą, iż ów wyjątkowy stan przysłał się po to, byśmy w nowy rok tacy właśnie weszli — odporniejsi, zaradniejsi, w doświadczenia, wyrozumialszy. Może.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Spór Argentyny i Chile

Mediacja Watykanu

Z Montevideo, stolicy Urugwaju, donoszą o podjęciu przez ministrów spraw zagranicznych Argentyny i Chile porozumienia w sprawie oświecenia Watykańowi mediacji w dzielącym oba kraje sporze terytorialnym w sprawie Ziem Ognistej. Decyzję tę poprzedziła misja informacyjna specjalnego wysłannika Watykanu, kardynała Antonio Samorę. W wyniku spotkania w Montevideo obydwa rządy zobowiązały się do zachowania pokoju, parafując układ o nieagresji.

W układzie tym oba rządy zobowiązały się też do „nie używania siły w regulowaniu swych wzajemnych stosunków”. (PAP)

Sandiniści kontynuują walkę

Jak donoszą z Managua, w całej Nikaragui trwają starcia zbrojne między bojownikami Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino a żołnierzami gwardii narodowej dyktatora Somozy. Sandiniści zaatakowali m. in. pozycje gwardii w rejonie Penas Blancas na południu kraju. Partyzanci opanowali na pewien czas odcinek ważnej szosy łączącej Nikaragwę z Kostaryką. Partyzanci przeprowadzili również operację na północy kraju w pobliżu granicy z Hondurasem. (PAP)

Kto ma rację?

Dokończenie ze str. 3
czej świadczy fakt, że w olbrzymiej większości przypadków Sąd utrzymuje jej decyzje w mocy.

Poznańska komisja, obejmująca swym działaniem Poznań, Luboń, Murowaną Gólinę, Puszczykowo, Swarzędz oraz 8 gmin województwa poznańskiego należy do największych w Polsce pod względem liczby wpływających do niej spraw. W ostatnich latach jest ich jednak coraz mniej. W roku 1976 było ich 1276, w rok później o 147 mniej, w roku ubiegłym 1050. Świadczy to chyba o coraz bardziej rozbudowanym wydawaniu decyzji w sprawie zwolnienia zatrudnionego, o rosnącej prawniczości, poszanowaniu przepisów i umiejętności właściwego stosowania ich w praktyce.

Z. Z.

30 rocznica powstania RWPG

Dostawy dla bratnich krajów w terminie i wysokiej jakości

Wolzańskie Zakłady Samochodowe („WAZ”) wystąpiły niedawno z inicjatywą rozwinięcia na cześć 30-lecia RWPG socjalistycznego współzawodnictwa w zapewnieniu terminowej i wysokiej jakościowej realizacji zamówień eksportowych bratnich krajów. Inicjatywa ta spotkała się z gorącym przyjęciem wśród ludzi pracy państw wspólnoty socjalistycznej. Załogi wielu przedsiębiorstw przemysłowych podejmują podobne zobowiązania, włączając się we współzawodnictwo pod hasłem — „zamówienia bratnich krajów — w terminie i przy zapewnieniu wysokiej jakości”.

Pierwszymi, którzy podchwycili inicjatywę „WAZ”, są pracownicy przedsiębiorstw, które nawiązały kooperację produkcyjną z zakładami wolzańskimi. Są to m. in.: Zakłady Produkcji Techniki Oświetleniowej w Sosnowcu, Fabryka Amortyzatorów w Krośnie i 5 innych polskich przedsiębiorstw przemysłowych; w Bułgarii — Słewskie Zakłady Budowy Maszyn „Dinamo”, Jelchowska Fabryka Urządzeń Elektrycznych i Państwowe Zjednoczenie Produkcji Wyrobów Elektrotechnicznych „Elprom”; na Węgrzech — Kombinat Automatyki i Telemechaniki „MMG” oraz cztery inne zakłady. (PAP)

ONZ potwierdza obecność wojsk Izraela w Libanie południowym

Obserwatorzy ONZ w Libanie po ludniowym donoszą o wysłaniu przez Izrael w głąb terytorium libańskiego nocnych patroli wojskowych, wyposażonych w czołgi i transportery opancerzone. Jest to pierwsze potwierdzenie przez źródła ONZ obecności wojskowej Izraela w Libanie południowym od czasu wycofania się oddziałów izraelskich z tego rejonu, po dokonaniu na ten kraj inwazji w marcu ubiegłego roku.

Według tych doniesień, oddziały izraelskie operują na drogach

libańskich, biegnących wzdłuż granicy libańsko-izraelskiej oraz od chodzących na wschód od przygranicznej miejscowości Ramia. Izraelczycy umieszczają równocześnie pozycje silniczków znajdujące się w pobliżu posterunków sił pokojowych ONZ. Według informacji dowódcy francuskiego kontyngentu, wchodzącego w skład wojsk ONZ, do rejonu Debel, położonego w odległości 7 km od granicy izraelskiej Izrael skierował przed trzema tygodniami 18 czołgów typu „Sherman”. (PAP)

W tym roku 10 000 mini-pralek

Trwa kolejny etap rozbudowy Zakładów Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Predom-Polar” we Wrocławiu. Chodzi tu o szybkie zwiększenie potencjału produkcyjnego wytwarzania automatycznych mini-pralek na licencji firmy „Blomberg” z RFN. Plany przewidują, że w roku bieżącym zakłady „Predom-Polar” wyprodukują ponad 10 000 mini-pralek w kilku wersjach.

Po wybudowaniu nowej hali, wrocławskie zakłady rozpoczynają w roku 1980 wielkoseryjną produkcję mini-pralek, dostarczając ich rocznie 250 000 sztuk. (PAP)

Sprawcy morderstwa ujęci po 12 godzinach

W rejonie Machocic koło Kielc odnaleziono zwłoki mężczyzny. Jak się okazało był nim 34-letni Jerzy Mańkus, pracownik Fabryki Łożysk Tocznych w Kielcach. Wszczęte natychmiast przez Komendę Wojewódzką MO postępowanie dochodzeniowe oraz pomoc miejscowego społeczeństwa doprowadziły w ciągu 12 godzin do aresztowania Jana W. i Czesława K., podejrzanych o dokonanie zbrodni.

Jak się okazało krytycznego dnia będąc pod wpływem alkoholu ograbili oni swojego kolegę, poбили go, a następnie wrzucili do pobliskiej rzeki Lubrzanek. Śmierć na stopniał przez uduszenie w wodzie. (PAP)

dzi uczciwych. Byliby oburzeni, gdyby ktoś wyniósł taki sam drobiazg z ich mieszkania i wolaliby: „okradziono mnie”. Jak można zwalczać taką podwójną moralność? Czy ba nie tylko systemem karami i kar, ale również pracą wychowawczą. Ciekawa jest w jakim stopniu zajmują się tą sprawą szkoły zawodowe i organizacja młodzieżowa? (57)

MARTA ZABIELSKA
Kalisz

Jeśli nie będzie surowo karać „matych” złodziei, coraz więcej będzie tych, którzy przywiązują sobie dziesiątki i setki tysięcy złotych. Niestety nie jest to łatwe. Sam znam przypadek, gdy na budowie został unieruchomiony ciężki dźwig, gdyż ukradziono z niego jakiś mały detal. Mały i tani — wartości 72 złotych. Ale dźwig nie pracował przez trzy dni, było to bowiem urządzenie z importu i dorobienie do niego odpowiedniej części zamiennej okazało się sprawą bardzo trudną. A godzina postoju takiej maszyny kosztuje przedsiębiorstwo 4 000 złotych — tyle płaci się za jej użytkowanie bez względu na to czy jest wykorzystywana czy też stoi. I gdyby te 240 000 złotych — bo tyle w sumie kosztował postój — było przedmiotem dochodzenia, sprawa wyglądałaby inaczej. I solidarnych ze złodziejem by nie było i prokuratura szukałaby winnego i następni ama-

Realizacja uchwały o walce z pijaństwem

Do dalszego zaostrzenia walki z pijaństwem i alkoholizmem zmierzają postanowienia podjęte w sierpniu 1978 roku uchwały Rady Ministrów. Zobowiązała ona wojewodów i prezydentów miast do przeprowadzenia do końca 1978 r. oceny ilości i rozmieszczenia punktów sprzedaży napojów alkoholowych.

W październiku i listopadzie ubiegłego roku dokonano w woj. olsztyńskim weryfikacji punktów sprzedaży napojów alkoholowych, w której wyniku cofnięto 41 zezwoleń na ich sprzedaż.

W woj. wałbrzyskim cofnięto 118 zezwoleń na sprzedaż alkoholu w handlu i gastronomii, a w woj. lubelskim wycofano alkohol ze sprzedaży w 22 placówkach handlu detalicznego. (PAP)

Amerykański uczony członkiem PAN

W Ambasadzie PRL w Waszyngtonie odbyła się 9 bm. uroczystość wręczenia profesorskiej Akademii Medycznej Uniwersytetu Harvarda, dr. Francisowi Moore'owi dyplomu członka zagranicznego PAN. (PAP)

Styczniowy „Nurt”

O wydarzeniach niedawnego finału VI Festiwalu Kultury Studentów PRL pisał Jerzy Kwiatek („O studentkim ruchu kulturalnym uwagi osobiste”) i Anita Czarnowska („Festiwalowy raplarz”). Z reżyserem i plastykiem Józefem Szajną rozmawia Danuta Piotrowska. Waldemar Kosiński w reżyserii „Na 18 hektarach” pisze o rodzinie Różyckich ze wsi Szol dry. Alojzy Andrzej Łuczak dzieli się wrażeniami ze swojej ekskursji zagranicznej („Kanał dziesięć muzyka”), a Małgorzata Hendrykowska zamieszcza artykuł „Filmowy Poznań: 1919”.

„Nurt” publikuje także nową prozę Edmunda Pietrzyka pt. „Pierwsza generalna” oraz wiersze „Młody Poznań poetycki”. O ostatnich premierach teatralnych, baletowych, o poznańskich wydarzeniach muzycznych i plastycznych piszą Andrzej Górny (o premierach w Teatrze Nowym), Jan Berski (o baletach w Operze), Jerzy Utrecht (o konkursach wioślarskich i kontrabasistów), oraz Grzegorz Kubiński (o twórczości Izabeli Gustowskiej). (bran)

torzy społecznego mienia zastanowiliby się, czy warto sięgać po cudzą własność. (61)

J. S.
Poznań

Trzeba działać energiczniej wtedy gdy fałszywie pojęta solidarność zmienia się w fałszywą w znowu milczenia. Gdyby potrącono część zarobków pracownikom wydziału produkcyjnego, w którym zdarzają się kradzieże czy niszczenie wspólnego mienia, sumy pokrywające koszty naprawy czy zakupu zdemastrowanego wyposażenia, to natychmiast „dobrzy koledzy” ujawniliby winnych. (68)

Z. Z.
Pila

Co ja bym zrobił, gdybym był członkiem owej „zgranej i solidarnej” brgady, która przecież wie, kto zdemastrował łazienkę, kto pokrajał w jadalni krzesła? Chyba od razu nie zameldowałbym w dyrekcji, kto to zrobił. Zaproponowałbym kolegom, aby wszyscy zreperowali wspólnie to, co zostało zniszczone. Natomiast nie ulega wątpliwości, że należy ujawniać nazwiska zwykłych złodziei. I to bez względu na to, jaką wartość ma przedmiot, który sobie przywłaszczyl. Bowiem jak mówi przysłowie: od rzemyczka do koniczka droga jest niedaleka. (74)

A. K.
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

SPORT-SPORT
M. Justek faworytem dziennikarzy

Wczoraj otrzymaliśmy pierwsze wypełnione kupon w organizowanym przez naszą redakcję plebiscycie na najlepszego piłkarza Wielkopolski w 1978 roku. W celu ułatwienia czytelnikom dokonania wyboru, publikujemy dzisiaj plebiscytowe listy przekazane nam przez poznańskich dziennikarzy.

Dział sportowy „Gazety Zachodniej” typuje następującą piątkę: 1. Justek, 2. Mowlik, 3. Okoński, 4. Szewczyk, 5. Kasalik. Zdaniem kolegów z „Gazety” Justek zasłużył na pierwsze miejsce, gdyż był jedynym przedstawicielem wielkopolskiego piłkarstwa na mistrzostwach świata w Argentynie. Mowlik od wielu lat jest jednym z najlepszych bramkarzy w kraju. Pozostali wymienieni zawodnicy wyróżnili się w rozgrywkach ligowych. Z piłkarzy drugoligowych najbliższy miejsca na liście był Dominiczak z Warty. Nie uwzględniono jednak jego kandydatury, gdyż miał dużo przerw w grze (żółte kartki wiosną oraz kontuzja jesienią).

Dział sportowy „Expressu Poznańskiego” wytypował następujących zawodników: 1. Justek, 2. Mowlik, 3. Okoński, 4. Napierała, 5. Dominiczak. Koledzy z „Expressu” kandydaturę Napierały motywują równą formą utrzymywaną przez cały sezon oraz dużymi waleorami moralnymi jakie posiada ten piłkarz. Dominiczak zaś ich zdaniem jest najlepszym poznańskim piłkarzem grającym w II lidze i powinien znaleźć się na liście.

Nieco inną piątkę wybrał

„GŁOS WIELKOPOLSKI”
skrytka pocztowa 1074
60-959 PoznańKUPON PLEBISCYTOWY
„NAJLEPSZY PIŁKARZ
WIELKOPOLSKI 1978”

1.
2.
3.
4.
5.

Imię i nazwisko głosującego
oraz dokładny adres (pisać
czytelnie dużymi literami)

1.
2.
3.
4.
5.

red. A. Kuczyński — przedstawił „Sportu” w Poznaniu. Oto jego kandydatury: 1. Mowlik, 2. Szewczyk, 3. Justek, 4. Okoński, 5. Dominiczak.

Red. C. Kalisz z Telewizji Poznań przekazał nam następujące propozycje: 1. Justek, 2. Mowlik, 3. Kasalik, 4. Dominiczak, 5. Okoński.

Przypominamy, że plebiscytowe kupon nadsyłać można do środy 17 bm. pod adresem: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań. (wil)

260 załóg w Rajdzie Monte Carlo

20 stycznia rozpoczyna się jedna z najpopularniejszych w świecie imprez sportu samochodowego — 47 samochodów w Rajdzie Monte Carlo. W bieżącym roku chcą udziału w rajdzie zgłosić ponad 260 załóg. Impreza zainteresowana sa nie tylko największe światowe firmy, powracają na przykład na trasę „Raylle Monte Carlo” czechosłowackie „Skody”. Firma z CSRS przygotowała w tym sezonie ulepszony model 130 RS i pragnie wypróbować go w trudnych zimowych warunkach. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami na trasie rajdu pojawia się dwa samochody „Polonez” produkcji żerańskiej FSO. Polskie załogi na „Polonezach” w najbliższych dniach udają się na trening na trasie rajdu.

Uczestnicy rajdu wystartują z dziewięciu miast w sobotę.

B. Kramer trzeci

W drugim dniu bojerowych mistrzostw Europy, rozgrywanych na jeziorze Neusiedlersee odbyły się 2 wyścigi.

PAP

Oświadczenie Federacji Sportu Strzeleckiego ZSRR

Federacja Sportu Strzeleckiego ZSRR opublikowała w gazecie „Sowietский Sport” oświadczenie, w którym m. in. czytamy:

Federacja Sportu Strzeleckiego ZSRR kategorycznie protestuje przeciwko nieprawym decyzjom generalnego zgromadzenia Międzynarodowego Związku Strzelectwa Sportowego (UIT) i żąda zwołania w 1979 r. nadzwyczajnego zgromadzenia UIT w celu rozważenia tych decyzji.

Jak wiadomo, od kierownictwa międzynarodowego związku odśmucił został specjalistów z krajów socjalistycznych — ZSRR, NRD, Rumunii, Polski, CSRS, Jugosławii. W krajach tych sport strzelecki zyskał znaczną popularność, sportowcy krajów socjalistycznych należą do światowej czołówki, na dwu ostatnich olimpiadach zdobyli połowę wszystkich medali.

Nieprawomocna decyzja pozbawia możliwości określenia

kierunku pracy międzynarodowego związku przez przedstawicieli federacji zdecydowanie i konsekwentnie walczących o demokratyzację UIT, o zagwarantowanie równych praw wszystkim członkom międzynarodowego związku oraz potępienia rasizmu i wszelkiej dyskryminacji w sporcie.

Oprócz tego przyjęto decyzję o zmianie terminu kolejnego zgromadzenia generalnego UIT, które miało się odbyć w czasie igrzysk olimpijskich w Moskwie, zgodnie z zasadami międzynarodowego związku. Naruszenie statutu UIT, nastąpiło podczas zgromadzenia w Seulu i ukazuje swój tendencyjny, reakcyjny charakter. Organizatorzy tej akcji reprezentują wsteczne tendencje wobec współczesnego, międzynarodowego ruchu sportowego. Międzynarodowy związek powinien znaleźć w sobie z sytuacji i przywrócić zasady demokratyzacji w swym działaniu. (PAP)



Dobry kolega

W noszącym taki tytuł felietonie zamieszczonym w „Głosie” z dnia 3 stycznia postawiliśmy parę pytań: czym jest koleżeństwo i solidarność, czy właściwie reagujemy na przypadki wandalizmu, niszczenia wspólnej własności, gdzie kończy się bezmyślność, a zaczyna nieuczciwość? Dziś zamieszczamy fragmenty wypowiedzi na te tematy, dziękując tym wszystkim, którzy wyrazili swoją opinię w nadesłanych korespondencjach.

Takie koleżeństwo cudzym, a właściwie naszym kożchem, zdarza się nie tylko w zakładach pracy. W moim domu studenckim w kuchence lub umywalniach ciągle jest coś psute, wyrwane, dewastowane — chyba „bezinteresownie”. I nigdy nikt nie wie, czyżby to sprawa, a przecież wszyscy mieszkamy i żyjemy tak blisko siebie. Koledzy wie, że nie raz doskonale kto wyrządził szkodę, lecz nie zgłasza tego ani radzie mieszkalców ani administracji DS, pewnie dlatego, że „to nie po koleżeńsku”. Ja nie widzę niczego dobrego w takim koleżeń-

stwie, które skazuje innych na to, że nie mogą korzystać z na trysku (bo urwany), kucharki gazowej (bo komuś przysadyli się pokretla), ani przejrzeć się w lustrze (bo ktoś je zabrał do swojego pokoju). Gdy za młodo nie reaguje się na takie sprawy to i potem przechodzi się obok nich obojętnie. (50)

B. S.
Poznań

Najdziwniejsze i jednocześnie najbardziej niepokojące jest to, że ci, którzy „biorą sobie” z zakładu jakiś potrzebny im przewód, śrubkę lub zamek uważają się za lu-

DIŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

Sobota, 13 stycznia br.

- ◆ **POGOTOWIE TELEWIZYJNE**
W. P. H. W.
— ul. Paderewskiego 6, I ptr. — tel. 546-43 godz. 10—18
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)
- ◆ **USŁUGI MOTORYZACYJNE**
— P. P. Polmozbyt
ul. Tatrzńska 1/5 — tel. 463-69 godz. 9—17
- ◆ **USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE**
— Zakłady czynne w/g wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej.
- ◆ **USŁUGI POGRZEBOWE**
— Spółdzielnia Uniwersum,
ul. Wielka 8 — tel. 589-64 godz. 10—18

Niedziela, 14 stycznia br.

- ◆ **POGOTOWIE TELEWIZYJNE**
— ul. Paderewskiego 6, I ptr. — tel. 546-43 godz. 10—18
(przyjmowanie zleceń do godz. 15)
- ◆ **USŁUGI MOTORYZACYJNE**
— ul. Tatrzńska 1/5 — tel. 463-69 godz. 9—17
- ◆ **USŁUGI FRYZJERSKIE**
— Dom Usług, ul. Czerwonej Armii 52/56,
Hotele POLONEZ, MERKURY, LECH
— czynne godz. 9—13
— Dworzec Główny — czynny godz. 6—13
- ◆ **USŁUGI POGRZEBOWE**
— ul. Wielka 8 — tel. 589-64 godz. 10—18

54-K1

Takiej
szansy
nie wolno
ominąć

KRAJOWA LOTERIA PIENIEŻNA

daje w styczniu do wygrania

15.000.000 zł
Główna wygrana
1.000.000 zł

dot. Gry z 7 stycznia 79 r.
Wygrane w I losowaniu:
II stopnia po zł 8.237,—
III stopnia po zł 83,—
IV stopnia po zł 8,—
Wygrane w II losowaniu:
II stopnia po zł 7.135,—
III stopnia po zł 70,—
IV stopnia po zł 7,—
Wygrane w III losowaniu:
II stopnia po zł 2.592,—
III stopnia po zł 36,—
— na 5-cyfrową końcówkę
benderoli — talon na
samochód „Polski Fiat
129p”.

KOMUNIKAT

po 1.770,— zł.
Kolejne losowanie Gry
Leczkowej „Koziołki” i
„3X10” odbędzie się wy-
jątkowo w gmachu Dy-
rekcji WGL „Koziołki” w
dniu 14 stycznia 1979 r.
o godz. 12 — wejście przez
Portiernię z ul. Kościusz-
ki.
Równocześnie informuje
my, że ewentualne nie-
odebranie przez nas kupo-
ny „Koziołków” i „3X10”
z kolektur terenowych, z
powodu złych warunków
atmosferycznych będą bra-
ły udział w kolejnych na
stepnych losowaniach.
Prosimy o wcześniejsze
oddawanie kuponów w
kolekturach.
Dyrekcja „Koziołków”
informuje ponadto wszyst-
kich grających i symba-
tyków, że Kolektura nr
55 ul. Fredry 7 będzie
czynna w sobotę do go-
dziny 20.
Pamiętajcie! „Koziołki”
to nasza Gra! 59-K1

Fotografie legitymacyjne,
paszportowe oraz prace
amatorskie — wykonuje
ekspresowo. Nowak, Bo-
taniczna 6. 78165g

Cyklinowanie, Zakrzew-
ski, tel. 615-08. 78154g

Ogrodzienia, ozdobne, kra-
ty, balustrady, regaly,
konstrukcje metalowe —
wykonuje Poppe, Poznań-
Świerczewo, Jaszunskie-
go 12, tel. 32-04-45 78735g

Wspólnik, wykonawca pla-
szech konfekcyjnych
potrzebny. Korzystnie wa-
runki. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dia 78959g

Układam fliski. Telefon
78-01-57, Olejnik. 78951g

lokale
Samotny, pracujący, po-
szukuje pokoju jednoos-
obowego. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 78957g

matrymonialne
Biuro Matrymonialne —
„Małżeństwo”, 81-707 Po-
znań, Libelta 23, kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 15—19. 78601g

pracownicy poszukiwani

POMOC KUCHENNA I GOŃCA — zatrudni-
my zaraz. Zgłoszenia: Poznańskie Wydawnic-
two Prasowe, ul. Grunwaldzka 19, p. 16. 1-B

praca

Zatrudnię szewca na o-
buwie damskiej. Informa-
cja: Poznań, Garncarska
5. 78746g

nauka

Tańców towarzyskich —
wyucza Adela Szczurkó-
wa, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 78562g

kupno

Wytnij — Zachowaj! Skup
staroci. Zegar francuski,
mosiężny, porcelanowy,
marmurowy nawet uszko-
dzony, ciekawy zegarek,
świecznik, lampę, figurę,
porcelana, kufel do pi-
wa, szablę, monety, srebr-
ne, łyżki, cukiernice, na-
czynia różne inne. Umie-
ńskiego 7a m. 30, Wilda. 76452g

sprzedaż

roczne

Wypożyczalnia elegan-
kiej garderoby ślubnej.
Ciesielska, Paderewskie-
go 1. 77954g

Wypożyczalnia sukien ślu-
bnych, wieczorowych i na
krzydło chrztu. Liszkow-
ska, Gwardia Ludowej 2. 77989g

Dnia 8 stycznia 1979 r. zmarł nagle, przeży-
wszy 72 lata, mój najdroższy mąż, nasz uko-
chany ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI LEHMANN

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA 79541g

† W dniu 8 stycznia 1979 r. zmarła nagle na-
sza najdroższa mama, żona, teściowa i bab-
cia, przeżywszy 55 lat, śp.

JANINA MIESZAŁA

z domu Kortus

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o go-
dzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej w Dopiewie.

W smutku pogrążona
RODZINA
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 79515g

† Dnia 4 stycznia 1979 r. zmarła w 85 roku
życia, nasza najdroższa i niezapomniana
mama, teściowa, babunia, prababunia, szwa-
gierka i ciocia, śp.

PELAGIA MAGER

z domu Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-
dzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pogrążona
córka i rodzina 79510g

† Dnia 6 stycznia 1979 r. opuścił nas na zaw-
sze w 51 roku życia, najukochańszy mąż
i niezastąpiony tatuś, śp.

STANISŁAW MATUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 11 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Żona, córka i syn

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Kraśnickiego 15/17c m. 6. 79318g

† Dnia 6 stycznia 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., nasza ukochana matka,
teściowa i babcia, przeżywszy lat 84, śp.

JÓZEFA NICIEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 11 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań - Zieliniec, ul. Górska 4. 79302g

† Dnia 6 stycznia 1979 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., mój najdroższy mąż, uko-
chany ojciec, brat, teść, szwagier, dziadek,
wujek i kuzyn, śp.

CZESŁAW CZYŻ

mistrz rzeźnicki

Msza św. odbędzie się w czwartek, 11 bm.
o godz. 12 w kościele św. Anny, a pogrzeb o go-
dzinie 14 na Górczynie.

Żona z rodziną

Poznań, ul. Matejki 36. 79354g

S. + p.

JAN BARAŃSKI

zmarł w Bogu w dniu 4 stycznia 1979 r. mój
ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeży-
wszy lat 91.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm.
o godz. 13.10 z kaplicy cmentarnej na Juni-
kowie.

Strapięna

żona z córką

Ul. Fabryczna 13 m. 30. 57-U3

† Dnia 7 stycznia 1979 r. zmarł w wieku 59 lat,
ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

SZCZEPAN GRAJCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm.
o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 78-U3

Dnia 7 stycznia 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św.

MARIANNA PUDLISZAK

z domu Potocka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Rogalinie.

W żalu pogrążona

RODZINA

Sasinowa. 78373g

† Dnia 6 stycznia 1979 r. zmarła namaszczo-
na Olejami św., nasza kochana matka, teści-
cowa i babcia, śp.

JOANNA SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 15.30
na cmentarzu junikowskim.

Strapięna

RODZINA

Ul. Słowackiego 48 m. 3. 79-U3

† Dnia 7 stycznia 1979 r. zasnęła w Bogu, mo-
ja najdroższa żona, ukochana matka, teści-
cowa i babcia, śp.

STEFANIA NAWROCKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm.
o godz. 11 na cmentarzu miłostowskim.

Strapięna

RODZINA

Autobus: pl. Wiosny Ludów, godz. 10. 80-U3

† Dnia 4 stycznia 1979 roku zmarł w wieku
69 lat, śp.

FRANCISZEK WOJTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm.
o godz. 11 na cmentarzu w Głuchowie.

W smutku pogrążona

Elżbieta z rodziną

Autobus godz. 10 przy ul. Sowińskiego 29. 81-U3

† Dnia 7 stycznia 1979 r. zmarła nagle opa-
trzona Sakramentami św., moja najdroższa
żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

JADWIGA RATAJEWSKA

z domu Deresiewicz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Sta-
rołęce.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Starolecka 39 m. 3. 83-U3

† Dnia 4 stycznia 1979 r. zmarł w wieku 66 lat,
opatrzony Sakramentami św., mój ukochany
mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

TEODOR STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm.
o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Owsiana 9A m. 18. 85-U3

† Dnia 6 stycznia 1979 r. zasnęła w Bogu,
w wieku 73 lat, kochana mama, teściowa
i babcia, śp.

TERESA LUDWICZAK

z domu Polowczyk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

57-U3

† Dnia 7 stycznia 1979 r. zmarł w 77 roku
życia, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

ANDRZEJ ŁAKOMIAK

emeryt PKP ppor. rezerwy, powstaniec wiel-
kopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Or-
deru Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzy-
żem Powstańcy, członkiem ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

Ul. Szamarzewskiego 11 m. 18. 79428g

Dnia 8 stycznia 1979 r. zmarł mój ukochany
mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66

IGNACY RATAJ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Słoneczna 10 m. 3. 79410g

† Dnia 5 stycznia 1979 r. zmarła nagle nasza
najukochańsza córka, siostra, szwagierka
i ciocia, przeżywszy lat 29, śp.

ELŻBIETA MAKUCH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku i żalu pozostają

rodzice, siostry z mężami

Ul. Długosza 24c m. 1. 79440g

† Dnia 7 stycznia 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., w 69 roku życia, nasza naj-
ukochańsza i troskliwa matka, siostra, siostrze-
nica, bratowa, babcia i prababcia, podpora na-
szego życia, śp.

ZOFIA PEDA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-
dzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim bólu pogrążona

RODZINA

79445g

† Dnia 7 stycznia 1979 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., nasz drogi ojciec, teść,
i dziadek, przeżywszy lat 77, śp.

ANDRZEJ CZARNECKI

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Os. Wieńskiego Października 5 m. 198. 79462g

† W dniu 9 stycznia 1979 r. zmarł nagle opa-
trzony Sakramentami św., przeżywszy lat
54, mój ukochany mąż, siostrzeniec i szwa-
gier, śp.

RYSZARD PARKASIEWICZ

magister ekonomii

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Pogodna 74 m. 9. 79525g

† Dnia 8 stycznia 1979 roku zmarł przeżywszy
lat 80, śp.

ppor. PIOTR STASIK

powstańca wielkopolski, lotnik 3 Pułku Lotni-
czego Poznań — Ławica, 317 Dywizjonu Myśliw-
skiego i 304 Dywizjonu Ziemi Śląskiej w RAF-ie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-
dzinie 14.30 na miejscowym cmentarzu.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Września, ul. Armii Czerwonej 31 m. 4.

Autobus odjedzie o godz. 13.45 sprzed domu
żałoby. 79537g

† Dnia 5 stycznia 1979 r. zmarła nagle, w wie-
ku 68 lat, nasza ukochana żona, siostra,
mama, teściowa i babcia, śp.

URSZULA BOBROWICZ

z domu Szturc

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm.
o godz. 15.10 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

mąż, siostra i córki z rodzinami

79309g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
31 grudnia 1978 r. zmarł nagle w Katowicach
w 74 roku życia, mój najukochańszy mąż, brat,
wujek i szwagier, śp.

KAZIMIERZ CZERWIŃSKI

drogista

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o go-
dzinie 10.50 na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Katowice, Poznań. 79378g

† Dnia 3 stycznia 1979 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., nasz drogi ojciec, teść,
dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 76, śp.

WŁADYSŁAW IWŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-
dzinie 14 na Miłostowie.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Autobus z domu żałoby, Michała 41E m. 35, go-
dzina 13.15. 79434g

STYCZEŃ
10
Środa

Jana
Wilhelma

Stońce: 8.00—16.00

TEATRY

OPERA — g. 19 „Cyrulik sewilski” (gościnnie występują Jolanta Omilian).
MUZYCZNY — g. 19 „Kariera Nikodema Dykmy”.
POLSKI — g. 19 „Wściekłe pieśni”.
NOWY — g. 19 „Miłość pod Padwą”.
LALKI i AKTORA — g. 17 „Noc Wigilijna”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Wódz Indian” (NRD b.o.), g. 15.30 „Szał” (ang. 12 l.), g. 17.45, 20 „Joseph Andrews” (ang. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 16.30 Impresja noworoczna dla dzieci, g. 18 „Szczęśliwy człowiek” (ang. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.15 „Bez znieczulenia” (pol. 18 l.).
BALTYK — g. 15 „ABBA” (szwedz. b.o.), g. 17.15, 20 „Bitwa o Midway” (amer. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 15, 18 „Gość miły, aże cię złapie” (fr. 15 l.), g. 20 „Dziewczyna do dziecka” (wł. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 20 „Niewienna” (wł. 18 l.), g. 18 „Znachor” (pol. 12 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Wzgórze Zielone” (jug. 18 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Skrzydło czy nóżka” (fr. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Wyspa skazańców” (meks. 18 l.).
OLIMPIA — g. 19.30 „Halo Szpicbródka” (pol. b.o.).
OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17, 19 „Była cisza” (radz. 12 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Godziny miłości” (szw.-norw. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Przełomy Missouri” (amer. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz.) — g. 16, 19 „Republika Użycka” cz. I i II (jug. 15 l.).
TECZA — g. 15.30 „Terror Mechagodził” (jap. b.o.), g. 17.30 „San Babila, godzina 20” (wł. 18 l.), g. 19.30 „Najemnik” (ang. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Alicja ucieka po raz ostatni” (fr. 15 l.).
WILDA — g. 10, 13.15, 16.30, 19.45 „O jeden most za daleko” (ang. 16 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka 1 (nowe) ul. Krańcowa — od g. 9 do zmroku.

DIJURY

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca i laryngologia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 18, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszki 103, nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44; wypadki uliczne i w miejscach publicznych tel. 544-46; Lubon, tel. 120-309 Swarzędz, tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Szpitala Zdrój czynny codziennie — g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny od godz. 15.30-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatrii. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, lecznictwa odwykowego, chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedzielę i święta obie placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżurny nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kornicka 24, Dzierżogórska 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starońska 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice; „Ferdynand” — fragment pow. W. Gombrowicza; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.00 Nowości polskiej piosenki; 13.15 Przeboje sprzed lat; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16.10 Tu jest dynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18.10 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Nowości polskiej piosenki; 19.15 Przeboje sprzed lat; 19.40 Meksykański karnawał; 20.05 Sładem naszych interwencji; 20.10 Muzyka Starego Wiednia; 20.40 Muzyka; 21.20 Koncert chopinowski — utwory w formie fantazji; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Kiełce na muzycznej antenie; 23.15 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny; 23.15 Wielka Ork. Symf. PR i TV dla słuchaczy w kraju i za granicą.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.01 Dialogi i zbliznienia; 9.30 My 79 — aud. SM; 9.40 Miłośnikom pieśni chóralnej; 10.10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Art. Tałum i jego kwartet; 10.40 Sprawy codzienne; 11.10 R. Schumann: Liederkreis — cykl pieśni op. 39; 11.35 Choroby społeczne nadal groźne; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 E. Grieg: Romans S. Ronowicz; z wariacjami op. 51; 12.25 Sładami Kolberga — „Jakem się zaliczył”; 12.45 „Gdy czek w

Trwa modernizacja szpitala onkologicznego

W Specjalistycznym Onkologicznym Zespole Opieki Zdrowotnej im. Marii Skłodowskiej — Curie w Poznaniu przy ul. Garbary zakończono kolejny etap rozbudowy działu radioterapii. Po przeprowadzonych pracach modernizacyjnych (ich nasilenie w ostatnich 4 miesiącach spowodowało okresowe wyłączenie tak zwanej bomy by kobaltowej) lekarze ośrodku otrzymają do leczenia pacjentów pomieszczenia funkcjonalne, wygodne; gabinety, szatnie, przestronne korytarze. W ukończonej części pawilonu (całość zostanie oddana do użytku prawdopodobnie w kwietniu) rozpocznie znów pracę boma by kobaltowej. Drugie tego typu urządzenie uruchomione będzie w najbliższym czasie, kiedy tylko nadejdzie ze Związku Radzieckiego potrzebne źródło zasilania — izotop kobaltu.

Dalszy etap rozbudowy działu leczenia promieniami — prowadzony od samego początku przez poznańską „piątkę bu-

dowlaną”, wiąże się z zastąpieniem w specjalnie zbudowanym bunkrze przyspieszacza liniowego, aparatu najskuteczniejszego do leczenia nowotworów. Pomieszczenie zostało już dawno ukończone przez budowlanych. Kończy się właśnie okres przeznaczony na dokładne jego wysuszenie. W najbliższych miesiącach specjaliści przystąpią do montowania przyspieszacza.

Wczoraj w Specjalistycznym Onkologicznym ZOZie odbyło się spotkanie lekarzy, budowlanych z przedstawicielami władz partyjnych i administracyjnych województwa poznańskiego. Najbardziej zasłużonym i zaangażowanym w rozbudowę onkologicznego szpitala przyznano Odznakę Honorową Miasta Poznania i odznakę „Za zasługi dla rozwoju województwa poznańskiego”. Otrzymali ją zarówno pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 5, jak i pracownicy szpitala. (len)

W. Michniewski rozpoczyna współpracę z poznańską operą

Jeden z czołowych polskich dyrygentów młodego pokolenia — Wojciech Michniewski, zwycięzca m. in. słynnego międzynarodowego konkursu dyrygentów organizowanego przez mediolańską La Scälę (w 1977 r.) poprowadzi jutro w operze poznańskiej przedstawienie „Don Carlosa” Giuseppe Verdiego. Nie będzie to typowy występ gościnny, albowiem nim właśnie artysta nawiązuje współpracę z poznańską sceną operową.

Od wczoraj odbywają się w gmachu Pod Pegazem próby pod jego batutą. Jak powiedział nam W. Michniewski, będzie to jego debiut w dużym teatrze operowym.

— Przyznam bowiem — wyjaśnił — iż do niedawna nie bardzo lubiłem operę. Głównie dlatego, że w większości spektakli, które słuchałem jako student, a później jako absolwent uczelni muzycznej, sporo do życzenia pozostawiał poziom wykonawczy. Dopiero gdy usłyszałem, poza krajem, kilka doskonałych kreacji artystycznych, zrozumiałem jak wiele można w tym gatunku muzycznym osiągnąć. W ubiegłym roku przygotowałem przedstawienie dla Warszawskiej Opery Kameralnej, a kiedy z prośbą o współpracę zwróciło się do mnie kierownictwo opery poznańskiej, przyjechałem tutaj na premierę „Lohengrina” i... postanowiłem zadebiutować na wielkiej scenie operowej.

— Dlaczego w „Don Carlosie”? Uważam ten utwór za jeden z najbardziej udanych w dorobku Verdiego; może jest to nawet pozycja najlepsza. Myślę, że później poprowadzę i inne opery...

W przyszłym miesiącu Wojciech Michniewski po raz pierwszy wystąpi w stołecznym Teatrze Wielkim, gdzie poprowadzi „Traviatę”, a publiczność poznańska będzie miała okazję obejrzeć tego znakomitego dyrygenta jeszcze niejedną raz w tym sezonie. W swym wypełnionym po brzegi koncertami i nagraniami w Polsce i za granicą (m. in. duże tournée po krajach Ameryki Łacińskiej) tegorocznym kalendarzu, artysta znalazł... kilkanaście dni wolnych; większość z nich obiecał spędzić w kanale orkiestrowym Opery im. S. Moniuszki. (wig)

Wystawa w „Arsenale”

Tkanina poznańska

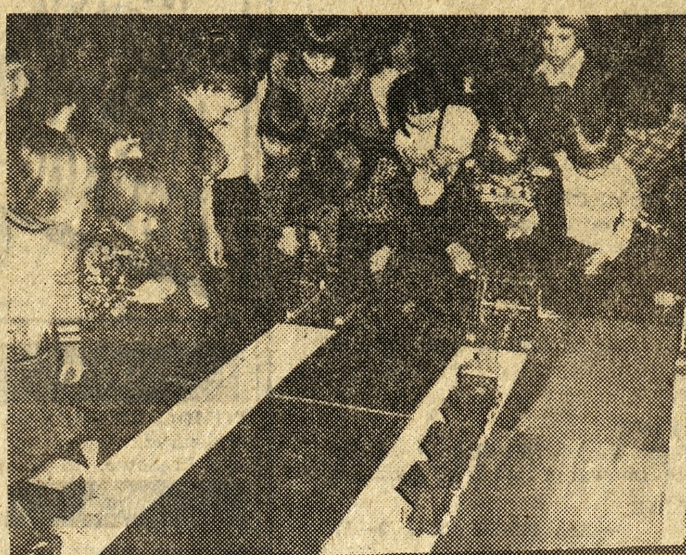
W salonach Biura Wystaw Artystycznych „Arsenal” przy poznańskim Starym Rynku otwarto wczoraj wystawę „Tkanina poznańska”. W otwarciu uczestniczyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych z sekretarzem

Na zdjęciu: gobelin z Iną Ewą Korczak-Tomaszewskiej „Notatnik II”.

Fot. — T. Pilzner

PROGRAM I: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9. „Kat czeka niecierpliwie” — odc. pow.; 9.10 Temat na karnawał — „Herbatka we dwójce”; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 B. Britten: Wariacje na temat F. Bridge’a op. 10 na orkiestrę; 10.35 Kiermasz pływ. wytwórni Jugoton; 11. Dzień jak co dzień — mag.; 11.30 Nastepek Parkera — J. Adderley i N. Silit; 12.05 W tonacji Trójki; 13. Powiódka z rozrywki; 13.50 „Nasz człowiek w Hawanie” — odc. pow.; 14. Muzyka barokowa na dworach europejskich; 15.05 Herbatka przy samowarze; 15.25 Przeboje Beatlesów gra G. Benson; 15.40 Poeci włoskiej piosenki; 16. Rep. pt. „Widzi mi się, widzi wam się”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyka na poczcie UKF; 17.40 Sładami jazzowych legend; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19. Pow. w wyd. dźwięk. — J. Żulawski: „Lauda” — M. Musorin; 19.35 Opera — „Chowańszczyzna”; 19.50 „Kat czeka niecierpliwie” — odc. pow.; 20. Muzyka rozrywkowa; 20.30 Warszawa i Niemcy śpiewają Norwida; 21. Ludwiga Beethovena opera omnia; 22.05 Gwiazda siedmiu

Noworoczne zabawy



W Pałacu Kultury trwają noworoczne imprezy dla dzieci. Barwne widowisko „Z Jackiem Piegusem od Tatr do Bałtyku” dostarcza wiele wrażeń najmłodszym. Dzieci chętnie też uczestniczą w konkursach i zabawach. Motywem przewodnim pałacowych imprez jest ukazanie piękna naszego kraju. (bg)

Fot. — R. Królak

66 procent dzieci w przedszkolach

Z każdym rokiem w Poznaniu coraz więcej dzieci znajduje opiekę w przedszkolach. Zwiększenie liczby tych placówek odbywa się różnymi sposobami. Jednym z nich — podstawowym — jest budowa przedszkoli. W ostatnich trzech latach (1976—1978) w mieście wzniesiono 12 takich obiektów z 1440 miejscami. Natomiast od roku 1950 wybudowano w Poznaniu łącznie 58 przedszkoli dla blisko 7000 dzieci.

W tym roku projektuje się rozpocząć wznoszenie kolejnych placówek. Zlokalizowane są one na osiedlach — Kosmonautów (Winogrody), Rusa w Chartowie (górny taras Rataj) i Piątkowo — Naramowice. Natomiast niebawem przekazane zostanie do użytku przedszkole na winogrodzkim Osiedlu Kraju Rad. Wprawdzie miało być ono — według planu — gotowe znacznie wcześniej, ale generalny wykonawca — Kombinat Budowlany Poznań — Północ nie zdążył na czas wykończyć wnętrza budynku. Choć przedszkole stałe przybywa to jednak nadal jest ich za mało na osiedlach mieszkaniowych zwłaszcza ostatnio zbudowanych. Łukę tę wypełniają placówki tworzone w pomieszczeniach zastępczych. Jest to inicjatywa spółdzielni mieszkaniowych realizowana przy współpracy z władzami oświatowymi. Obecnie w tymczasowych lokalach działa około 25 przedszkoli.

Dzięki tym formom a także przez adaptację starych budynków na przedszkola i zorganizowanie w szkołach podstawowych oddziałów dla sześciolatków coraz więcej dzieci ma zapewnioną opiekę przedszkolną. Pod koniec minionego roku objętych nią było w Poznaniu 66 procent dzieci w wieku od 3 do 7 lat. (an)

ODPOWIADAMY

Stała czytelniczka z Poznania.
— Warsztat, który podejmie się naprawy młynka do kawy — zachodniej produkcji, nie znamy. (10)

Barbara S. Wawrzyniak.
— Marzena obchodzi imieniny 26 kwietnia. (3824)

Nagrodzeni w konkursie „Głosu”

„Bądźmy zdrowi”

Tak jak w latach ubiegłych konkurs „Bądźmy zdrowi” organizowany z okazji Dni Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc przez Okręgowy Zarząd Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc, zarządy wojewódzkie Polskiego Czerwonego Krzyża i Społeczny Komitet Przeciwdziałania alkoholizmowi, wojewódzka i miejska stacja sanitarno-epidemiczna w Poznaniu oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego” — kończymy cyklem imprez, na których losujemy główne nagrody. Ostatnio w Domu Kultury w Lesznie odbyła się impreza, na którą złożyły się występy zespołu muzycznego, nowoczesnego tańca oraz tradycyjny już mecz zdrowia, który wygrał zespół chłopców występujący w składzie: Władysław Chroba, Marek Krzywiak i Mirosław Mazurkiewicz. Dokonano tam również losowania nagród w konkursie rysunkowym „Bądźmy zdrowi”. Ciekawa impreza, która przygotowała w Domu Kultury działacze miejskiego Społecznego Komitetu do Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc, stanowiła dobry przykład propagowania oświaty sanitarnej.

Dzisiaj publikujemy pierwszą listę zdobywców nagród w konkursie rysunkowym „Bądźmy zdrowi”.

Pilki nożne otrzymują: szkoły podstawowe 103 i 107 w Poznaniu; kucharki turystyczne — Bogusław Zacharyasz — Bodziny, Paweł Kłaba — Poznań, Alicja Strzycharz — Szamotuły; matracze — Jarosław Odważny — Głuchowo, Ewa Frackowiak — Poznań, chlebaki turystyczne — Piotr Dydymski — Jarosławiec, Zbigniew Henzel — Poznań, Mariusz Szajba — Wiry, Bogusław Berkan — Poznań. (ik)

1863”; 13.15 — NURT — Nauczanie początkowe; „Środowisko społeczno-przyrodnicze — kształtowania nie pojęć”; 16.50 — Dziennik (kol.); 17 — Obiektów — program woj. poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, zielonogórskiego; 17.20 — Dla dzieci: „Przygody psa Huckelberry” i „Loupe de Lupe”; 17.50 Losowanie Malego Lotka; 18 — Studio Sport, 18.30 — „Między nami jaskiniowcami” — „Prześwietlenie”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siodemka; 19.30 — Wieczór z dziećmi (kol.); 20.15 — „Ten nieznośny dziadek” — komedia obyczajowa prod. fr. (kol.); 21.45 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 17.10 — „San Remo 78” — cz. II programu rozrywkowego TV włoskiej; 18.25 — „Wszystko już było” — „Basia i Barbara” — o aktorstwie Barbary Wrzesińskiej; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Tak czy inaczej” — program public.; 20.45 — Wieczór historyczny (kol.); 21.13 — 24 godziny (kol.); 21.25 — „Bez recepty” — rozmowy o wychowaniu.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 11.45 — Chemia (kl. VIII); „Moi substancje chemiczne”; 12.15 — TTR — Uprawa roślin (sem. 1) — Powt. wiadom.; 12.45 — Historia (kl. VII); „Rok